

Grzegorz Tomczak i Iwona Loranc, Szuka

Szuka Ci, w jab, czere,
Na i nad jeziozem, gdzie wodna nimfa ta, czy
W ksi, garniach i kwiaziarniach, w pierw s, owa potem kwiaty
I mia, em z tym szukaniem prawdziwe cztery i wiaty
W kaba, ach i pasjansach i tam, gdzie wszystko znika
I w kinie na seansach i w G, rnych gdzie; Ustrzykach
Szuka em w poczekalniach, na wszystkich dworcach i wiaty
Pyta em listonosza, wr, i pra, ata
A gdy mnie ju, widzia, e, na wiecznie zielnej i
Kto, nagle zakry, Ksi, y, a potem zgasi,
A gdy mnie ju, widzia, e, w ob, oku jeszcze sennym
Kto, nagle zgasi, S, o, ce, i potem zakry, K
Szuka am Ci, na morzu, wypatrywa am w g, rach
Pod ziemi, Ci, szuka am i w umazanych chmurach
I w gwiazdach Ci, szuka am, w tej kosmogonii wiecznej
Jecha am Wielkim Wozem, na Drodze by, am Mlecznej
Szuka am Ci, na drzewach, w, r, d li, ci i
Zjecha am do Braniewa, do ojca, w Franciszkan, w
Na pasach Ci, szuka am i przesz, am ka, d, #26
Szuka am i wo, a, am: Nie mog, ju, ! Nie m
A gdy mnie odnalaz, e, na wiecznie zielnej i
Kto, nagle zakry, Ksi, y, a potem zgasi,
I zn, w przemierza, b, d, , wszech, wiaty t
A, kto, zakryje Ksi, y, na zawsze S, o, ar